

TREND WZROSTOWY

W 2023 r. udział sprzedaży na numizmatycznych aukcjach stanowił jedną czwartą całego kolekcjonerskiego rynku, co oznacza, że segment ten zwiększył swój udział bardzo znacząco, bo aż o 7 p. proc. Tyle dokładnie stracił w tym okresie rynek sztuki i artystycznego rzemiosła - choć nadal jego obrót był dominujący i aż trzykrotnie większy niż na rynku numizmatów. Pod względem ilości wylicytowanych walorów, obiegu monet, banknotów i pozycji z pozostałych kategorii najbardziej wyraziście zwiększył się w horyzoncie dwóch lat - w 2023 r. wylicytowano niemal o połowę więcej pozycji niż w 2021 r.

- Rynek numizmatyczny w 2023 r. na pewno zaskoczył utrwaleniem się trendu wzrostowego w zakresie cen osiągniętych na aukcjach. Stałe też rośnie skala rynku, domy aukcyjne zorganizowały kilkadziesiąt aukcji numizmatycznych, podczas gdy jeszcze kilka lat temu organizowano ich 6-8 rocznie. Obecnie aukcje często są wielodniowe i sprzedaje się na nich po kilka tysięcy pozycji. Łącznie w ciągu roku na pewno przekroczyliśmy 100 tys. sprzedanych monet i to tylko na zorganizowanych wydarzeniach. Jeżeli chcielibyśmy ten obrót porównać z latami 90., a nawet początkiem XXI wieku, to wystawiana liczba pozycji jest nawet kilkunastokrotnie większa - komentuje dr Artur Chotody, autor „Polskiego Indeksu Numizmatycznego”. Jak dodaje, do najważniejszych czynników pobudzających ten cenowy wzrost zalicza się zdecydowanie inflacja oraz nadmiar wolnego kapitału, który przyczynił się, zdaniem eksperta, również do ożywienia na rynku złota, nieruchomości czy kolekcjonerskich samochodów.

KORZYSTNE PROGNOZY

Jak wyglądała sytuacja w wybranych segmentach cenowych? Według opinii ekspertów, odrobinę inaczej niż na rynku dawnego malarstwa, w którym to właśnie na najwyższy przedział przypadło zdecydowanie mniej transakcji niż w poprzednim roku.

- Mijający rok był kolejnym, który potwierdził, że zainteresowanie numizmatyką jest mocne i stabilne. Nadal utrzymuje się wieloletnia tendencja do doceniania przedmiotów rzadkich i pięknie zachowanych. Ten segment rynku nadal bije rekord za rekordem. Segment walorów średniej półki ustabilizował się w drugiej połowie roku, a część kategorii dotknęła zdrowa i delikatna korekta. Walory tańsze, które korekta dotknęła wyraźniej od połowy 2022 r. zaczęły niespodziewanie drożeć z końcem roku 2023, co jest dobrą prognozą na rok 2024 - zauważa Mateusz Wójcicki (Salon Numizmatyczny Mateusz Wójcicki), dodając, że na rynku dostrzegalne były pewne oznaki osłabienia po stronie popytowej, niemniej z uwagi na niewystarczającą podaż, ich wpływ na ceny nie był znaczący.

BANKNOTY NA TOPIE

O ile na dojrzałym już rynku malarstwa ciężko wyobrazić sobie nagły rozkwit jakiejś obszernej kategorii obiektów, której dotychczas nie doceniono, rynki rozwijające się mają pod tym względem niekwestionowany potencjał. Ograniczając się do transakcji na platformie OneBid, **ubiegłoroczny obrót banknotami był o 47 proc. wyższy niż w poprzednim roku i aż o 130 proc. większy niż w roku 2021. Co ciekawe, ilość transakcji w tej kategorii wzrosła w 2023 r. o ponad jedną trzecią, co przełożyło się na podniesienie przeciętnej wartości powyżej 830 zł** (bez aukcyjnych opłat). Dziesięć wycytowanych w tej kategorii pozycji przekroczyło natomiast w ubiegłym roku próg 100 tys. zł, a dwadzieścia dwie - pułap 50 tys. zł. Czy na rynku pieniądza papierowego widoczne były jakieś trendy?

- *Mody na poszczególne działy rynku banknotów są normą i co kilka miesięcy dostrzegamy zwiększone zainteresowanie określonymi działami. Bez wątplenia takimi kategoriami są bony PEKAO, ORBIS i BALTONA, które stały się ostatnio bardzo modne. Odrobinę uspokojenia odczuwamy w segmencie banknotów emigracyjnych drukowanych w Londynie i USA. Nieustannie okres Insurekcji oraz złotych międzywojennych cieszy się dużym zainteresowaniem, ale tu mówimy o bardzo silnym trendzie, który trwa już od kilku lat* - komentuje Mateusz Wójcicki.

- *Co interesujące, zdecydowana różnica pomiędzy monetami a banknotami wystąpiła w zakresie uzyskiwanych cen ostatecznych w porównaniu od wywoławczych. Wzrost tych cen w przypadku banknotów wynosił zwykle po kilkaset procent, osiągając czasem zawrotne 2000 proc. względem ceny wywoławczej. Rynek monet jest już zdecydowanie dokładniej wyceniony i takie spektakularne licytacje występują na nim dużo rzadziej* - dodaje dr Artur Chotody.

TOP 5 NAJDROŻSZE BANKNOTY 2023 R..

	Data aukcji	Walor	Cena sprzedaży, w zł
1	18 listopada	1 000 złotych polskich, 8.06.1794 r., seria A	253 000
2	4 marca	100 złotych 1830, „serya 36”	154 700
3	18 listopada	1 złoty polski, 13.08.1794 r., litera H	149 500
4	23 maja	500 złotych 1794 r. - A - J HONIG & ZOONEN	144 550
5	18 listopada	3 ruble srebrem, 1843 r.	143 750



RZADKA „SERYA”

Oprócz tysiącztotowego banknotu z 1974 r. do największych rzadkości notowanych w 2023 r. zalicza się 100 zł z 1830 r. Jak wskazuje nota katalogowa pozycji, jako najwyższy nominat tej emisji, banknot stużłotowy znany jest z zaledwie kilku antykwarycznych transakcji, które padły w ostatnich trzech dekadach. Banknot - w tym przypadku opisany jako „serya 36” - wyemitowany został zgodnie z dekretem ze stycznia 1830 r., który zezwalał Bankowi Polskiemu na wprowadzenie pieniądza papierowego we wskazanych nominatach. O ile dekret Mikołaja I przewidywał szerszy przedział wartości, ostatecznie opracowano 5, 50 oraz właśnie 100 zł. Na papierze opisanym jako podłoże perłowej barwy zamieszczone zostały podstawowe informacje, zakomponowane w symetrycznie rozmieszczonych dekoracyjnych polach. Centralnie umiejscowiony nominat wpisany został w pole owalne, wokół którego zająbiają się liczne odcinki okręgów, w których odczytać można dziesięć rzymskich cyfr X, zapisy C - a więc sto, oraz tożsame zapisy wyrażone cyframi arabskimi oraz słownie. Kompozycję otacza złożony z różowych linii gilosz, rozchodzący się promienistymi łukami od krawędzi wspomnianych okręgów. Banknot zdobią m. in. ornamenty palmetowe, elementy wici roślinnej oraz przedstawienie korony, choć najpewniej nie insygnium Anny Iwanowny, którym Mikołaj I koronował się w poprzednim roku na króla Polski. Drobnym, choć jednoznacznym symbolicznym elementem dekoracji banknotu jest przedstawienie kaduceusza - znaku handlu i pokoju, na który przyszło krajowi czekać jeszcze długo.

Bank Polski, 100 złotych, Serya 36, 1830 r.,
 stan zachowania: +5.
 Rzadkość: Miłczak A21b, Lucow 131a (R8).
 Cena sprzedaży: 154 700 zł
 Aukcja 4 marca 2023 r.
 Salon Numizmatyczny Mateusz Wójcicki



Towarzystwo Druskienickich Mineralnych Wód,
100 rubli, literatura: Koziorowski 2119-1.

Cena sprzedaży: 8 400 zł

Aukcja 5 października 2023 r.

Marciniak

Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny

Akcja opisana jako jedyny znany papier wartościowy spółki stanowić może zarówno rzadką pozycję na rynku kolekcjonerskim, jak i wspomnienie dawnej świetności przedwojennego kurortu słynącego z wód mineralnych. Wielokrotnie odwiedzane przez Józefa Piłsudskiego Druskieniki - położone na obszarze dzisiejszej Litwy - znane były również Stanisławowi Moniuszce i doczekały się osobnego szkicu literackiego, który poświęcił im Józef Ignacy Kraszewski. Już w pierwszej połowie XIX wieku „Ondyna Druskienickich Źródeł” odnotowywała w swoich zeszytach licznych gości „w czasie czteromiesięcznego u wód mineralnych pobytu”.

Akcja zdobiona m. in. wzorami nawiązującymi do ornamentyki regencyjnej prezentuje w okrągłym polu przedstawienie otoczonej roślinnością zabudowy. Na podstawie archiwalnych fotografii można przypuszczać, że mieściły się w tych zabudowaniach dom zdrojowy oraz biblioteka.

„Oby nareszcie uparci niedowiarkowie przekonać się chcieli, że Bóg nas zupełnie nie wydziedziczył z tych darów cudownych przyrodzenia, któremi słyną inne kraje, że i my mamy przy tylu wadach co zdrowie odejmują, opiekuńczy środek podźwignienia się i odzyskania sił, które obyśmy użyli tylko na lepsze! Co daj Boże. Amen.”

- fr. J. I. Kraszewski, Druskieniki, opis właściwości wód mineralnych, 5 września 1847 r.

UDZIAŁY W SPÓŁKACH

Aukcyjny obieg dawnych papierów wartościowych stanowi stosunkowo wąski obszar w porównaniu z handlem monetami czy banknotami, niemniej eksperci prognozują na nim stopniowe ożywienie. Na samej platformie OneBid obrót walorami z tej kategorii zwiększył się w ubiegłym roku o 15 proc., niemniej jego wartość przekroczyła dopiero 0,5 mln zł. W 2023 r. sprzedano niecałe 2,5 tys. pozycji z kategorii papierów wartościowych, co przełożyło się na przeciętną wartość 213 zł (bez aukcyjnych opłat). Najcenniejsza akcja wylicytowana w minionym roku kosztowała jednak ponad 8 tys. zł.

- *Papiery wartościowe nadal czekają na swoje „5 minut”*. O ile w przypadku papierów dłużnych wzrost zainteresowania jest dostrzegalny od 2-3 lat, tak w przypadku akcji zainteresowanie jest wybiórcze i dotyczy pewnych obszarów gospodarki, tudzież miast czy rejonów. Niemniej w obu przypadkach potencjał do rozwoju jest duży. Kolekcjonerzy papierów wartościowych dysponują dziś znakomitą literaturą autorstwa L. Koziorowskiego, J. Mazura oraz M. Kurka, co pozwala przypuszczać, że kwestią czasu jest wzrost cen na tych rynkach, bowiem walory z doskonale opracowanych dziedzin łatwiej i dłużej się zbiera - zauważa Mateusz Wójcicki.